

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 17 Marca r. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Przez Naywyższe Ukazy J. C. M. do Nayświętszego Rządzącego Synodu pod dniem 24 r. t. wydane, Przenaywielebniejszy Metropolita kijowski, *Serapion*, na własną prośbę, uwolniony od rządów dyecezyi i klasztoru, i ma pobierać w pensyi dożywotniej, jako biskup i archimandryta klasztoru kijowo-peczerskiego po 2500 r., a na prowizyą po 6488 kop. 80, z sum przeznaczonych na departament duchowny, z wolnością mieszkania, gdzie się mu podoba; a na jego miejscu arcybiskupem kijowskim i halickim oraz archimandrytą kijowo-peczerskim, mianowany, biskup pskowski *Eugeniusz*.

Rządzący Senat przez ukaz okólny z dnia 30 listop. 1821, ogłoszony w gazecie senackiej z dnia 4 marca obwiescił, Naywyżey potwierdzoną opinią Rady Państwa i do wypełnienia zaleconą, a podpisaną przez Prezydenta Rady Państwa d. 27 czerwca 1821 roku, iż wyroki sądów głównych w sprawach względem urzędników, oddanych pod sąd przez Senatorów, na rewizyą gubernij wysłanych, podług ukazu z dnia 9 listopada 1817 roku, pospół ze sprawami przesyłać na rewizyą do Rządzącego Senatowi, nie przywołując do skutku, chociażby oddani pod sąd usprawiedliwieni zostali.

WIELKIE KSIĘZTWO POZNANSKIE.

Poznań dnia 16 marca. Dnia 10 t. m. zakończył życie poświęcone usługom oyczynny, w dobrach swoich *Manieczki*, w powiecie szremskim, JW. Józef *Wybicki*, Senator Wojewoda i były prezes Sądu Naywyższej Instancji Królestwa Polskiego. Nazajutrz ogłoszono dzwony zgon jego miastu naszemu. Imię jego żyje w dziejach Polski przedostatnich czasów.

N I E M C Y.

Od brzegów *Men* dnia 5 marca. Słychać we *Frankforcie* o nowych pożyczkach dla różnych dworów. Bankier *Bethman* bawi w *Medyolanie*, i ma weyść w układy z rządem austriackim względem pożyczki 30 milionów złotych ryńskich.

W *Fulda* ogłoszono postanowienie rządu Heskiego, aby dla zapobieżenia zakazanemu szacherstwu, nie pozwalano żadnemu żydowi żenić się, póki nie okaże, iż gospodarstwem wiejskiem lub jakim rzemiosłem, albo przyzwoitym zarobkiem może wyżywić rodzinę swoją.

W *Karlsruhe* ułożono nowy projekt podatków. Zmniejszona cena dóbr ziemskich wskazuje potrzebę przyniesienia ich właścicielom ulgi w podatkach, zwłaszcza, iż z powodu podwyższenia cła we Francji, nie ma pokupu na bydło, wełnę i płótno. Natomiast zaś ma być ustanowiony podatek od sprzętów.

Hamburg dnia 15 marca. Odebrano tu (pisze gazeta rządowa pruska) niewątpliwą wiadomość ze *Stambułu* pod d. 10 lutego, iż internuncjusz austriacki, podał przed dwoma tygodniami notę Porcie Otomańskiej, oświadczając, iż Monarcha jego nie jest kontent z ostatniej odpowiedzi daney Rosyji; iż przewidywać wypada, że podobnie Rosya nie będzie z niey kontenta, i że Porta ostatni raz jest wezwana, aby żądania rosyjskie przyjęła, w przeciwnym zaś razie, zostawiona będzie własnemu losowi. Porta nie tylko na to nie odpowiedziała, lecz nawet odmówiła posło-

wi angielskiemu, żądań od 10 dni naradzenia się z ministrami tureckimi. Posel francuzki nie pozyskał jeszcze pierwszego wysłuchania, którego sam nie chce mieć póty, dopóki Basza *Akry* nie zostanie oddalony z urzędu, i nie wywdzie rozkaz naprawienia klasztoru na górze *Karmelu*, który ten okrutnik zburzył. Jest obawa, aby śmierć *Alego*, Baszy *Janiny*, nie powiększała dumy i uporu Porty.

A U S T R Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) *Wiedeń* dnia 5 marca. Sytemat zaciągu wojskowego ma być odmieniony w całej monarchii austriackiej. Słychać, iż szlachta będzie także obowiązana do służby wojskowej. W okolicach *Opawy* zawarto umowy na dostawienie znaczney ilości sukna i skór dla wojska.

Tryest dnia 1 marca. Odebrany tu list z *Durazzo* w *Albanji*, pod d. 18 lutego donosi: „Sprawa greków doznała niepomyślności. *Churschid* Basza, pokazawszy Suliotom listy *Alego* Baszy *Janiny*, który z wielką szkodą greków chciał weyść w układy z Turkami, odwołał ich od wspólnego działania. Własni ludzie porwali potem wiarołomnego *Alego*, i wydali go *Churschidowi* Baszy. Skarby jego, wynoszące blisko 218 milionów piastrow, dostały się Turkom, którzy głowę jego do *Stambułu* posłali. Od tego czasu, Grecy, którzy się z Morei posunęli, wracają do półwyspu swego. Poddanie się suliotów, będące smutnym nader wypadkiem dla sprawy greków, jest dziełem licznych wysłańców Hrabiego *Maitland*, naczelnego kommissarza angielskiego na wyspach jońskich.“

Semlin dnia 25 lutego. Tatar wysłany z pocztą zwyczajną ze *Stambułu*, przybył wczora do *Belgradu*, i przywiozł listy pod d. 15 b. m. ze stołicy Państwa Otomańskiego. Potwierdza on wiadomość o wydaniu groźnego *Alego*, Baszy *Janiny*, który mógł być zdradą wzięty, ale nigdy pokonany przez Turków. Ze zaś do dziś dnia jeszcze nie wydano w *Belgradzie* prywatnych listów, tymczasowie więc przestać wypada na powieści przybyłego tataru. Mówi on, iż *Churschid* Basza posłał przez trzech Turków głowę *Alego* do *Stambułu*: iż Sułtan kazał ją naprzód przynieść do seraju, a potem obnosić po celniejszych ulicach miasta, i nareszcie zatknąć na pal w miejscu, gdzie głowy panów krajowych bywają pospolicie na widok publiczny wystawiane. Widok głowy tego, niegdyś groźnego człowieka, sprawił w Turkach radość, niepodobną do opisanja. Czekać należy urzędowych wiadomości o szczegółach wydania jego. Słychać, iż pokłóciwszy się z najbliższym swoim krewnym, chciał go zabić; lecz ten przy pomocy własnych jego ludzi, uciął mu głowę i posłał do obozu tureckiego. Zgon jego jest srogim ciosem dla narodu greckiego, jeśli jeszcze (czego się spodziewać można) ogromne skarby jego wpadną w ręce Turków.

Powyższy artykuł umieściła gazeta rządowa pruska; w gazecie zaś hamburskiej czytamy pod artykułem z Austrii d. 2 marca co następuje. „Onikim w czasach naszych nie rozchodziło się tyle sprzecznych wiadomości, ile o sławnym *Aly*, Baszy *Janiny*. Jakże często wysadzano go na powietrze lub chwymano? W *Nissa*, *Belgradzie* i innych miejscach cieszą się, iż głowę jego posłano do *Stambułu*. Lecz radość ta była bezzasadną. Podług najwyższych bowiem domieszczeń, *Aly*

chytrością swoją zatrudnia nieprzyjaciół, i odparł Churschid Baszę.

ANGLIA.

Londyn dnia 1 marca. Lubo wyrok sądu przysięgłych i komisarzy w *Cork* skazał 35ciu buntowników irlandzkich na śmierć, 3ch atoli dotąd powieszono, za zabicie d. 31 stycznia P. Cattogan i spalenie koszar w *Charchtown*. Innym obiecano przebaczenie, jeśli w przeciągu oznaczonego czasu buntownicy rozeydą się i broń złożą.

Niedawno popełniono w Irlandyi nowe bezprawia. W hrabstwie *Limerick* zburzono koszarę niedaleko *Newcastle* i drzewo i cegłę zabrano. Uczyniono to na rozkaz tak zwanego kapitana *Rock*, który miał burzyć wszystkie domy zajęte wojskiem królewskim. W innym miejscu, banda hultajów porwała właściciela dóbr z łóżka, i zaprowadziwszy w pole przymusiła, uklęknąć i czekać śmierci. Już wymierzono karabiny, gdy niektórzy uczuli w sercu swoim litość, i darowali mu życie pod warunkiem, aby dom swój opuścił. Popsuto w nim sprzęty i okna połuczono. Na gościńcu z *Tipperarry* 4 hultajów napadło podróżnego i na śmierć ukamienowało.

W okolicach *Holyross* spalono dom, do którego się dzierżawca niedawno wprowadził. Xiążdz nazwiskiem *Herbert* schwycił w *Rathmon* dwóch ludzi, którzy Pana *Brereton* zabili. U jednego znaleziono krzywy nóż, którym nieboszczykowi urznął rękę.

Gazeta ministeryalna *Kurier*, czyni w tej mierze następującą uwagę: „Niepodobna zwyczajnymi prawami powściągnąć takich okrucieństw i zbrodni. Nie są one skutkiem wzburzonych namiętności, ucisku i rozpacz, lecz rozmyślny i zimny dzikości. Trzeba im zaradzić tak, jak zasługują. Użyte środki powinny być równie gwałtowne, jak sama zbrodnia. Ten jest jedyny sposób przywrócenia spokojności i dania opieki niewinnym mieszkańcom.“

Dnia 5. Nigdy jeszcze nie przyjeżdżało tu tyle gości lub ztąd nie wyjeżdżało, jak teraz.

Jedna z gazet tutejszych donosi, iż buntownicy irlandscy napisali do P. Hume list, oświadczając: „Zdarzające się od niejakiego czasu w tej prowincyi zabójstwa i pożogi, nie są bynajmniej dowodem nienawiści ku dobremu naszemu Królowi i prawom krajowym; lecz okazują nienawieć uchwały, upowładniające do ocenienia pódów naszych i tego, cośmy w pocie czoła zarobili, a dawania innym dziesiątej części wszystkiego. Widzisz tedy WPan, iż powstajemy przeciwko systematowi dziesięciny. Nikt nie chce słuchać zażaleń naszych. Jeśli parlament nie cofnie tej uchwały, wyświadczy dla nas nieszczęśliwych ludzi największe dobrodzieństwo, gdy nazawsze ustawę względem buntu w mocy swojej utrzymywać będzie, i nigdy nie powróci nam prawa *Habeas Corpus*: przez to bowiem schnąć będziemy w cichości na łózkach naszych i umrzemy z głodu, a śmierć ta jest lepszą, a niżeli na szubienicy.“

Nayzłośliwszem ze wszystkich od niejakiego czasu popełnionych w Irlandyi bezpraw, jest spalenie domu Pana *White*, w okolicach *Newcastle* d. 25 lutego. Zawzięci buntownicy chcieli uciekającą rodzinę jego zapędzić w ogień; lecz oddział 42go półku przeszkodził im skutecznie tak okrutny zamysł. Jednego tylko hultaja złapano. D. 27 lutego ogłoszono w południowej części Hrabstwa *Limerick* ustawę względem buntu, i zalecono mieszkańcom, aby o wschodzie i zachodzie słońca nie wychodzili z domu pod karą.

Izba niższa. Na sessyi d. 1 b. m. podano mnóstwo prośb od mieszkańców Hrabstw *Lancaster* i *Somerset* o złagodzenie kary znanemu *Huntowi*, i lepsze z nim obchodzenie się w więzieniu. Pan *Hobhouse* twierdził, iż *Hunt* bardzo mało dostaje pokarmu, i nieczystą wodę pić musi. Zamieniła się potem izba w wydział skarbowy. Sekretarz admiralicji żądał uchwalenia 57,616 funtów szterlingów pensyi dla Lordów admiralicji. Pan *Ridley* radził zmniejszyć tę ilość, i dwóch niepotrzebnych Lordów oddalić. Powstał ztąd

zwawie spory. Margrabia *Londonderry* (*Lord Castlereagh*) popierał gorliwie wniosek sekretarza admiralicji; lecz strona opozycyjna odniosła zwycięstwo: bo miała większość 34 kresek, i radość swoje okrzykami wynurzyła.

Dnia 4 b. m. trudniła się izba interesami irlandzkimi. Obywatele z *Waterford* podali prośbę o zniesienie dziesięciny w Irlandyi; lecz ministrowie nie dali dostatecznej odpowiedzi na zapytanie: co rząd w tej mierze przedsięwziąć myśli?

Anglia ma blisko 250 okrętów liniowych 300 fregat i 500 mniejszych statków wojennych, na których jest ogółem do 40,000 dział.

FRANCYA.

Paryż dnia 3 marca. Dwór nasz wziął na trzy tygodnie żałobę po zgonie Xięcia *Alberta Sasko-Czeszyńskiego*.

Marszałek minister wojny wydał rozkaz do wszystkich jenerałów, niebędących jeszcze w czynnej służbie, a przebywających w departamencie tutejszym, żeby się stawili w bierze wojennym między dniem 1 a 10 marca.

Wszystkim emigrantom hiszpańskim, bawiącym w *Bajonie*, wyjąwszy Biskupa tarragońskiego i prowincyała kapucyńskiego, kazał nasz rząd wynieść się z tego miasta do departamentu *Gironde*.

Izba parów. Na sessyi dnia 27 lutego tak mówił Par Francyi Hrabia *Molé*: Zajmujące nas prawo jest nieoddzielne od prawa o dziennikach i pismach peryodycznych. Do jednego dąży z nim cel i skutku, to jest do ściśnienia wolności pisanja o rządzie reprezentacyjnym. Żyjemy w czasach, w których uchybienia i błędy nie obwiniają nikogo: bo te nie tak do osób, jako raczej do ich położenia należą. Wszyscy popełnili błędy i zawiniли, wyjąwszy dawcę karty konstytucyjnej. Ta tylko karta jest dziełem jego, a reszta dziełem tych, których ufność jego powoływała kolejno do steru rządu. W czasie długiej walki między namiętnościami i przeciwnymi sobie interesami, zapomniano o tem, co do jej rozpoczęcia powodowało. Jeden tylko człowiek nie zapomniał. Człowiek ten powiedział mi wyjeżdżając na tę kampaniją, w której upadł, wyczerpawszy wszystkie usiłowania jenuśzu swojego i swego bitnego wojska: „Po mnie rewolucya, czyli raczej wyobrażenia, które ją zrzuciły, znowu bieg swój odzyskają. Będzie to jakby książka, z której wyymię się zakładka, biorąc się do czytania na karcie, w miejscu, gdzie zakładkę zostawiono. Jeżeli zdolne i śmiałe ręce nie wykopią wtedy głębokiego łożyska potokowi, sami je sobie zrobi, zasypując się jeszcze opłakanymi gruzami.“ Ten, kto tak radził, już nie żyje, a grób jego jest nową nauką: bo żyłby może jeszcze, gdyby był pomnian, iż w takim, jak nasz wieku, samemi jedynie zwycięztwami i chwałą, nieczego gruntownego dokazać nie można. Zrobimy łożysko potokowi, i spieszmy się dać mu płyn dostateczny, aby ze swych brzegów nie wylewał. Przypomniemy sobie, że ustawy, które rewolucyą w roku 1789 poprzedziły, są jeszcze w roku 1822, i zawsze będą jedynym sposobem jej ukończenia. Czuł to dawca karty konstytucyjnej; wiedział, że ta rewolucya i zamiast tego, co była skutkiem niejakich namiętności, lub trefunkową próbą systematu, wyległa się ze składu rzeczy, i stała się nieuchronną. Uznane raz niektóre prawa, nie mogły już być zapomnionemi, i odtąd stało się niepodobnem, żeby rządzić bez dania rękojmi. Lecz cóżbyście powiedzieli o kraju, w którymby te rękojnie, będące nagrodą 30letnich doświadczeń i nieszczęść, obrócone były na pożytek niektórych tylko interesów; gdyby były tylko słowami, i żadnego nie przynosiły dobra, które sobie po nich obiecywano? Wszędzie, gdzie rząd reprezentacyjny zaprowadza się, podnoszą się dwie opinie; jedna, która chce, aby szala nie przechylała się nigdy na stronę porządku kosztem wolności, a druga, która chce, żeby porządek nigdy nie był wystawionym na szwank przez uszanowanie dla wolności. Dwie te opinie wiodą między sobą

spór o władzę, co nie zatrważa społeczności: bo wie, że się nie ma czego stać obawiać; pochwała nawet tę walkę, która zagnęła władzę starać się, żeby jej nie miało nic do przyganięcia, a który musi być skutkiem powierzenie władzy zdathiejszym. Lecz jeśli walka między interesami, zamiast między opiniami, zachodzi, zamienia się wkrótce w okropną wojnę; a rząd reprezentacyjny staje się straszną bronią, której obie strony chciałyby użyć dla gnębienia i uciskania. Usiłowania ich obracają się naprzód na tryb wyborów: bo za pomocą tego trybu jedna strona może opanować wszystko w rządzie, gdzie większość wszystkich stanowi. Odtąd zaś jak wybory stają się własnością jednej strony, chociażby ta strona, jedną tylko opinią wyobrażała; odtąd, mówię, cały mechanizm jest błędny i fałszywy; walka jest kłamstwem, i wszystkie rękojmie znikają, a przełamująca strona, bojąc się ogłaszania jej czynów, szukać musi swego bezpieczeństwa w milczeniu. Tak MPanowie: dwa prawa o wolności druku są nieuchronnie skutkami ostatniego prawa o wyborach. Prawo to dając prawie monopolium wybiercze tym, którzy od roku 1815 składali ciągle mniejszość, doprowadziło ich koniecznie do przewagi i zagnęła ich teraz wolność druku uciskać. (Tu mówca rozbił prawo o wykroczeniach druku, a zakończył oświadczeniem, że je odrzuca).

Izba deputowanych. Na sessyi tej izby dnia 27 lutego hrabia *Mollien*, Par Francyi, prezes komisyyi dozorującej kasą umarzającą dług publiczny, zdał izbie sprawę o działaniach tej kas-y, i pokazało się, że od zdanej w tej mierze sprawy ostatnim razem, umorzyło się 77 milionów długu. Przystąpiono potem do dalszego rozważania pierwszego projektu prawa względem rachunków z roku 1820 w ogólności, a potem wszczegółności każdego artykułu. Przyjęto je na sessyi dnia 28, i na teyże głosowano na cały projekt, który większości 192 galek białych przeciw 72 czarnym przyjęto.

Na sessyi d. 1 marca rozważano drugi i trzeci projekt prawa o rachunkach, obeymujące wyznaczenie summy dla ministra spraw wewnętrznych na wydatki. Przyjęto drugi projekt, a gdy wzięto trzeci dla ministra wojny pod rozważę, zabrał głos generał *Demarçay*, po nim zaś *P. Corcelles*, i opowiedzieli w szczegółach całe zdarzenie pomyślenia ich podczas rozruchu, zaszłego przy kościele zwanym *Petits Pères*, podczas odprawianey tam missyi, odwołując się w końcu do mądrości izby, aby wyrzekła, co uczynić wypada. Tu zaszła zwaśna rozprawa nad tem zdarzeniem, po której ukończeniu, wzięto trzeci projekt rachunków, i przyjęto.

Dnia 6 marca. W prefekturze policyi tutejszey ze 24ch kommissarzów policyi 18stu usunięto.

I temi dniami kupiano się przed kościołami *S. Eustachego*, *Petits Pères* i *Bonne Nouvelle*; podczas odprawianey w nich missyi; wszakże nie zaszło żadne zgorszenie, a stojące koło nich gromady ludzi rozpraszali zawsze żołnierze.

Sąd wojskowy w *Tours* wydał wyrok w sprawie obwinionych o spisek. Porucznika *Delon*, *Serejeau* i *Cudert*, sprawców spisku przeciw krajowi uknowanego w szkole jazdy w mieście *Sau-mur*, skazał na karę śmierci, a współników na dwuletnie i pięcioletnie więzienie, tudzież na zapłacenie po 500 franków kary pieniężney.

W sprawie z bankierem *Lafitte* tyczącej się testamentu *Napoleona*, którą trybunał pierwszej instancyi wziął d. 4go pod rozwagę, prokurator królewski wniosł, aby Panów *Bertrand*, *Montholon* i *Marchand*, działających, jako exekutorów testamentu, uznać za niemogących popierać tey sprawy z przyczyny, iż *Napoleon* ustawą królewską d. 6go marca roku 1815, gdy na ziemię francuzką z wyspy *Elby* wypłynawszy wysiadł, ogłoszony za zdrajcę i buntownika, umarł od tego roku cywilnie, a zatem nie mógł żadnego robić testamentu.

Rozpoczęło się już w *Paryżu* losowanie młodzieży, powołaney do służby wojskowej z klasy roku 1821.

Przybył do *Paryża* z *Madrytu* hrabia *Toreno*, deputowany stanów nadzwyczajnych hiszpańskich.

Sławny aktor *Fleury* umarł z paraliżu w *Orleanie*, mając lat 74. Przed czterma dopiero laty opuścił scenę, grając na tearze francuzkim zadowolaniem wszystkich przez lat 47.

W Ł O C H Y :

(z *Gaz. Warsz.*) *Rzym* dnia 15 lutego. Zbierają tu składki dla nieszczęśliwej osady 3,000 katolickich szwajcarów w *Brezylii*. Oyciec święty ofiarował 4000 liwrow. Podobnie okazali się hojnymi: *Xiąże Stanisław Poniatowski*, *Hrabia St. Leu*, *Ludwik Bonaparte*, *Baron Reinhold*, poseł niderlandzki, *Lady Alevarley* i inne znakomite osoby.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od granic włoskich* 26 lutego. Podług wydanego w *Neapolu* urzędzenia, nikt nie może utrzymywać szkół prywatnych, kto nie ma pozwolenia od komisyyi oświecenia publicznego, która pilną daje baczość na moralność tych szkół czyli pensy, i najbardziej przestrzega, aby uczące się dzieci chodzili do kościoła na nabożeństwo, i nie zaniedbywały praktyki religijney.

(z *Kor. Warsz.*) Sąd wojenny w *Palermie*, osądził *Barona Corvaja*, za należenie do ostatniego spisku, na 10 lat więzienia i zapłacenie kosztów prawnych, a inne osoby o toż samo obwinione, żeby zostawały pod dozorem policyi do dalszych rozkazów. Wszyscy są z niższej klasy ludzi, prócz jednego lekarza i malarza. Spiskowych jest 30, z nich 28 jest w ręku zwierzchności, a 2 uciekło. D. 30 stycznia 14tu na śmierć skazano, lecz tylko 9ciu stracono, 5ciu Król darował życie.

(z *Gaz. Ryz. Züsch.*) *Od granic włoskich* dnia 2 marca. Wojna między *Portą* a *Persją*, jeszcze się nie skończyła; ale tak turcy jako i persowie, podług zwyczaju wschodniego, opuścili po części swoje chorągwie, dla przepędzenia zimy w domu; a że w tych krajach kampanie zimowe nie we zwyczaju, przeto działania wojenne nie rozpoczną się przed następującą wiosną. Mają się jeszcze odbywać układy, o których wypadku nie pewnego twierdzić nie można; ale gdy *Persya* nastaje na oddanie wydartych sobie przez *Turcyę* prowincyi; łatwo przewidzieć, że rzeczywisty stan pokoju nastąpić nie może. Donoszą z *Alexandryi*, że między *Wehabitami* panuje wielkie poruszenie, i że się u nich ajenci perscy znajdują. Basza *Egiptu* odwołał syna swego z *Nubii*, i chce zgromadzić woyska, aby mógł działać podług okoliczności. Zgromadził on znaczną siłę pod *Alexandryą*, dokąd przybyli z nowymi propozycjami ajenci greccy z *Hydrii*. Kilka okrętów państw korsarskich ukazało się na półwyspie egiptyjskim dla połączenia się z eskadrą *Baszy*. Sam zaś *Basza* był niebezpiecznie chorym, i nie powrócił jeszcze do zdrowia.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 30 stycznia. Dwóch kupców tutejszych podarowało rządowi dwa okręty od 987 beczek ładunku, w *Indyach* zbudowane. Kosztowały one 100,000 talarów hiszpańskich.

AMERYKA PÓŁNOCNA.

Nowy York dnia 2 lutego. Utworzyło się tu towarzystwo, którego członkowie obowiązali się nie wytaczać żadney sprawy do zwyczajnego sądu, lecz zachodzące spory uiaćwiasz przed wyrok sądu polubownego. Towarzystwo to składa się już więcej jak ze 100 naysznakomitszych obywateli.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Kurier Warszawski z dnia 21 marca umieścił z *gaz. Liter. warsz.* „Rozchodzi się wieść o śmierci *Franciszka Karpińskiego*; przywiózł ją do *Warszawy* obywatel z okolic, w których ten *Nestor poetów* naszych od kilkunastu lat zamieszkał.“

Tenże *Kurier* z d. 19 marca donosi: „W ostatnim numerze gazety literackiej jest umieszczony list *J.W. Ministra sekretarza stanu Hr. Soko-*

lewskiego do Rady Kom. Ośw. i rektora Linde, oznajmujący, iż N. Pan przyjął z dobrocią i okazał szczególne zadowolenie, z dzieła życia *Kadłubka*, tłumaczonego z polskiego na język niemiecki przez tegoż JW. Linde.

Na jednej z małych wysp szkockich, żyje podeszły człowiek, który od młodości walczył w bardzo wielu bitwach, ale nigdy za swoją ojczyznę: był w konfederacyi barskiej; pomagał północnym amerykańcom pod Waszyngtonem; zaciągnął się do wojsk francuzkich w czasach rzeczypospolitej; później przeciw francuzom walczył w Hiszpanii; a teraz, pomimo starości, wybiera się do greków, utrzymując, iż okażą się wdzięczniejsi, niż rodacy za krew przelaną.

Przy *Dürnnheim* w Bawarii, d. 28 lut. pod grubą warstwą gipsu odkryto źródło słone: z głębokości 385 stóp wydobyto 16 łotów wody, zawierający w sobie 5 łotów czystej krystalizowanej soli. Odkrycie tak wielkiej wagi płodu, na którym Bawarii dotąd zbywało, winien kray profesorowi *Mangsdorf* w *Heidelbergu*, oraz PP. *Willmann* i *Selb*.

Donoszą z *Neapolu* pod 27 lutego o nader gwałtownych *wybuchach Wezuwiusza*, jakich od dawna nie pamiętają. Wybuchy zaczęły się dnia 17, i trwały jeszcze pod czas odejścia ostatniego doniesienia. Dnia 21 gwałtowność ognistego potoku wyłamała nowy krater w górze ze strony północnej. Najsilniejsze było wybuchnienie w nocy z dnia 24 na 25 lutego. Szczęściem, lawa wzięta dotąd kierunek przez miejsca spalone i puste, jednakże wieś *Torre del Greco* była d. 25 bardzo zagrożoną. Dziwna jest, że ostatnie trzęsienia ziemi, o których się z różnych stron Europy dowiadujemy, zbiegły się właśnie w jednymże czasie z témże wybuchnieniem. Trzęsienia ziemi w dniu 19 lutego dały się także uczuć w wielu miejscach na granicy między Francją i Sabaudją. Jezioro *Bourget* (w Sabaudyi) wzburzone, wystąpiło ze swego łożyska, ciepłe źródła w *Aix* i jego okolicach wytryskały z większą gwałtownością. W *Belley* (we francuzkim departamencie *Ain*) wstrząśnienia były tak gwałtowne, że w kościele lichtarze z wielkiego ołtarza pospadały, jeżdźcy razem z końmi na ziemię padali, skały się pękały i wiele budynków zapadło. Dnia 23 o godzinie 3 minucie 35 po południu dało się uczuć w *Belley* nowe wstrząśnienie ziemi, ale nie tak gwałtowne jak w dniu 19. W tymże czasie t. j. d. 19 dało się uczuć w *Lionie* i *Paryżu*. W *Komornu*, w *Węgrzech*, dało się uczuć już d. 18 lutego i trwało aż do dnia 19 do południa; uszkodziło także wiele domów i kościołów.

(z *Gaz. Zusc.*) Gazety francuzkie donoszą z Niemiec, że Porcie pozwolony został nowy termin do 15 marca.

I z *Carthageny* wypłynął do Morei okręt, na którym się znajdowało 200 ochotników, 4,000 karabinów i 100 cetnarów prochu dla greków.

Król portugalski znajdował się na uroczystości klubu portugalskiego, na obchod rocznicy wprowadzenia konstytucyi, i bawił się do godziny drugiej zrana na kompanii. Prawie żadnego z grandów nie było, nie spodziewano się bowiem, ażeby się Król ukazał.

W Tulonie żyje kobieta która, miała 5 mężów, była w zgromadzeniu siostr miłosierdzia, kupcową, odbyła kampanię w rewolucyi, uczyła panienki różnych robot, wygrała wielką sumę na loteryi, postradała cały majątek przez pożar, prawie umierała razy, a teraz sposobem jej życia jest wrócenie przyszłości; przepowiada że grekom pójdzie nappomyślnie, chociażby ich wszyscy odstąpił.

W Pontoise we Francyi odbyły się powtórne zaślubiny dwójga małżonków, żyjących z sobą przez lat 50, dawał ślub xiądz co już 50 lat jest kapłanem, druchnami i družbami były tylko takie osoby, co właśnie 50ty rok zaczęły, a ucztę wyprawił burmistrz, który 50 lat sprawuje ten urząd.

Dnia 15 lutego w dolinie S. Giuliano w państwie rzymskiem postrzegli strzelcy ukrytego w gęstwinie człowieka, który do nich strzeliwszy chybił, strzelili do niego i ugodziło 5 wystrzałów, po czem urznawszy mu głowę, oddali ją zwierchności w *Meanca*, gdzie poznano, iż była sławnego rozbojnika *Walekorsa*, za którą już dawniej cena szkodów przeznaczoną była.

W Termini znowu odkryto schadzki *Węglarzy*.

Z mowy Króla hiszpańskiego mianey przy ukończeniu nadzwyczajnych Kortezów, wszystkie stronnictwa nie są zadowolone.

D. 1 lutego w Tyrolu ogromna bryła śniegu zasypała wieśniaka, trzech jego parobków, i konie wiozące siano. Ledwo dwieście ludzi mogło odwalić tę bryłę, lecz tylko jeden z zasypianych został przy życiu. Na górze S. Bernarda, gdzie od wieków bywały ogromne mrozy, teraz tak jest ciepło, iż w grudniu kwitły tam rozmaite rośliny.

W Hrabstwie *Felthajm* zabito trzyletnią świnię ważącą 742 funty.

Dziennik Wileński na miesiąc marzec r. t. zawiera następujące rzeczy. Rzut oka na fizyczny stan Rosyi, i korzyści ztąd pochodzące dla przemysłu narodowego, p. P. Ostrowskiego. Niektóre wiadomości o Bucharyi. O podróży naokoło świata kapit. Freycinet. Podróż Jana Ludwika Burckhardta w Nubii. Pisma rozmaite Jana Śniadeckiego T IV. *Sława*, albo *Kamens* poeta portugalski, oda Ignacego Szydłowskiego. Switezianka, Ballada Adama Mickiewicza. Do Elminy p. A. R. Fenomena elektryczno-magnetyczne p. W. Opisanie historyczne podróży Alex. Humboldta i Emego Bompland p. A. W. Uwagi nad lawą Wezuwiuszu przez dzieidicz. Xięcia Duńskiego Krystyana Fryderyka. O najlepszym gatunku stali na igły magnesowe, i najlepszej ich formie. Bronzowanie miedzi. Towarzystwa: Mineralogiczne w Petersburgu; Badaczów natury w Moskwie, Akademia nauk w Petersburgu, Uniwersytet Oxfordzki, Towarzystwo literatury skandynawskiej, Umiejętności w Kopenhadzie, Akademia m. lycz. Barcelon., Akademia umiejętności w Berlinie, Akademia w Soree, Akademia medyczna w Getyndze. Dekret W. X. Witolda z wizerunkiem i kopią rossyjską. O nowym podziale Syberyi. O przywilejach na nowe wynalazki w Rosyi. O rzeczach przywiezionych przez okręty wyprawy do bieguna południowego. O sposobie wymiaru czasu w okolicach Nowej Zemli, List Indyanów, Grobowiec Egipski, Obelisk z czerwonego granitu, Proba litograficz. roślin, Nowy instrument muzyczny, Nowy sposób naprawiania okrętów, O mumijach. *Nowe Dzieła*.

Od dnia pierwszego następującego miesiąca kwietnia, zaczyna się odnowienie prenumeraty kwartałowej na *Gazetę Kuryera Litewskiego* cena zwyczajna rubli 2 kop. 25 srebrem.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 14 marca: rubel srebrny, 3 ruble kop. 80½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 80, stary rubli 11, kopiejek 60, imperyał rubli 36 kop. 97½.

Wilno dnia 17 Marca 1822 Roku v. s.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w mieście powiatowem Szawlach, dla usatysfakcyonowania kredytorow massy W.W. Antoniego oycy, Józefa Sekretarza syna, Zofii córki Hadzewiczow z dnia 7 bieżącego mca złożony, postanowił na sesyach poobiednich słuchać konkursowej sprawy i dnia 20 bieżącego miesiąca do namowy przyjąć, o czem aby strony interesowane były uprzedzone, Sąd Exdywizorski takową w Kuryerze Lit. Wileń. czyniąc awizacyą, nie objaśniającą swoje pretensye, przemilczenia zapisać deklaruje.

Regent Exdywizorski Ildefons Demontowicz.
Wolno drukować, Sędzia Ziem. Szaw. i Prezydujący Exdywizor. Fran. Jamontt.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w powiecie Kobryńskim w majątności Bryłowie W. Karola Sellmützta majora za remissą 1815 marca 8 daną, majątk. jego exdywizyą i zekwującą, w ciągu poruczonych działań mając złożony oddzielny dekret remissyyny 2go Departamentu Sądu Głównego Litewskiego Gubernu Grodzieńskiego w roku teraźniejszym 1822 marca 1go zasłży, sprawę między tymże, a żoną W. Rozalią z Niepokoyczyckich Sellmützową i kredytorami wspólnie przez obojga małżonków lub jedną z nich osobę, wydane obligi mającemi, stawującemi, niestawującemi, i pozwać się mogącemi, na jednoczasowe rozpoznanie wedle uprzednich remiss i danych w teyże rozprawie rezolucyow, do Sądu niniejszego odsyłający, kontynuacyą dzieła bez przerwy z nakazaniem w ciągu tegoż obustronnej komportacyi, oraz inwentaryą wszelkich W. Sellmützowej własności, wskazać; poczym fundusze i długi męża i żony odosobnić, względnie tych przez tąż i exdywizyą doczesną lub wieczystą, za poprzedzonym ogłoszeniem dać satysfakcyą, na pretensye nieprzyniesione zapisać ammissyą, i dalsze szczegóły ułatwić poruczający, postanowić wierzycielow W. Sellmützowej i pretensorow do stanności wezwać; a jako w miarę czynności do ułatwienia pozostałych, i bez odkładu kontynuować się powinny Sąd do oczewistego w całym dziele wyrokowania ostatecznie w końcu teraźniejszego miesiąca marca przystąpić przedsięwziąć, tak o potrzebie przyspieszenia stanności strony interessowane ostrzedz, i w tym celu niniejsze czyni ogłoszenie. W Bryłowie roku 1822 marca 13. Grzegorz Kulakowski b. Chorąży powiatu Prużańskiego Prez. Exdywizor. Kasper Suzin b. Sędzia Ziemski powiatu Kobryńskiego Exdywizor. Karol Bortnowski b. Sędzia Ziemski powiatu Woll. Exdywizor. Józef Dąbrowski Sądu Exdywizorskiego Regent.

Ostrzeżenie.

1. W.W. Maciej i Barbara Pawłowscy Burmistrze Miasta Wilna, zawiniwszy niżej podpisanemu znaczną sumę, rękodaynie pożyczoną, gdy oney w terminie nieopłacili, pozwani zostali do Grodu Wileńskiego, gdzie oczywistym dekretem tęż sumę wspólnie z procentami i expensam przysądcono, a termin do wypłaty dzień 28 apryla 1822 roku udotaminowano. Jeżeli przeto w oznaczonym czasie W.W. Pawłowscy satysfakcyi niedostarczają, niżej podpisany będzie

skoniecznionym wszelki onych majątek, i domy w Wilnie na ulicy Rudnickiej leżące tradować, tudzież w całej rozciągłości, oczywisty nie apelowany wyekskwować dekret, dla tey zatem przyczynny, dopóki niżej podpisany pełney nieotrzyma wypłaty swej summy, iżby nikt zgola z W.W. Pawłowskimi o arendy domów, paręki i żadne układy zdolne obarczyć fundusz już uległy odpowiedzialności za dekretem, w umowy nie wchodził niniejsze czyni się zastrzeżenie. Dat. 1822 marca 16. Franciszek Wróblewski Med. Doktor.

Takowe ostrzeżenie może Redakcyą do druku przyjąć Prezydent Grodzki Powiatu Wileńskiego Adam Dauksza.

Pozew Edyktalny.

1. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładującego całą Rosyą. etc. etc. etc.

Urodzony Alexander Malczewski Porucznik woysk Rosyjskich pożywa do Sądu Ziem. Wileń. do rozprawy oczewistey na dniu 27 apr. 1822 roku odbywać się mającay, na skutek Remissy Sądu Gł. Depar. 2 Guber. Wileń. i dekretu Sądu Ziem. Wileń. debitorów samych lub ich sukcesorów oycy swojego zesłego Andrzeja Malczewskiego Pisarza Trybunału Litt. mianowicie za kartami, I. Albicha o zł. 20, Krzysztofa Houwalta o rub. assyg. 100, Mikołaja Szmigielskiego Sędz. Grodz. Zawiley. o rub. assyg. 210 i rub. sr. 15, Józefa Bohdanowicza o rub. sr. 10, Czesława Jochelowicza Lurie o zł. czer. 200, Wiktoryę Frybysową o rub. sr. 15, Antoniego Moderowicza o rub. sr. 3, Kapitana Kossowickiego o rub. sr. 6, Porucznika Myszkowskiego o zł. 30, Kapitana Malczewskiego o zł. 40, Stanisława Hrabę Tyszkiewicza o rub. sr. 390, Stanisława Malczewskiego o rub. sr. 70, Klemensa Kiełbszy o rub. sr. 24, Beniamina Percowicza Kłaczki o rub. sr. 500, Zenona Podhayskiego o rub. sr. 10, Alexandra Kościa o czer. zł. 40, Edwarda Kiełpszy o czer. zł. 15, Józefa Pławskiego o zł. 209 gr. 20, Wincenego Lubańskiego o rub. sr. 200, Macieja Radziwiłły o czer. zł. 50, J. Rymczy o czer. zł. 20, Józefa Wencewicza o zł. 100, Stanisława Kołupajły o czer. zł. 5, Elżbietę Szostakową o zł. 140, Romualda Poniatowskiego o zł. 20, Jana Filipowicza o czer. zł. 2, Pawła Bulharyna i Franciszka Rychterskiego o czer. zł. 30, Alexandra Buchowieckiego o czer. zł. 3, Michała Nagurskiego o czer. zł. 20, Stanisława Chlewińskiego o czer. zł. 4, Stanisława Kossobudzkiego o czer. zł. 4, Tomasza Gosztowta o czer. zł. 7, Ewę Czernicką o czer. zł. 10, Leyby Peysachowicza o rub. sr. 250, żądając aby Sąd Ziemski na każdym z debitorów lub ich sukcesorach i ich wszelkim majątku, kapitały z procentami i expensami na rzecz kredytorów oycy zał. sądził s. m. z.

1822 marca 13 d. Woźny świadczę, iż pozew ten edyktalny po debitorów zesłego Malczewskiego Pisarza, dla niewiadomości onych do gazety Kurjera Litewskiego podałem i o rozprawie przed Sądem Ziemskim Wileńskim oczewistey na dniu 27 apryla r. idącego 1822 zawiadomiłem. Ignacy Maryański woźny Ptu Wileń.

1822 r. marca 14 dnia wolno drukować Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński.

Oświadczenie.

1. Niżej podpisany, wyczytawszy w Dekrecie Sądu Ziem. Ptu Wileń., w sprawie konkursowej zesłego oycy mojego Andrzeja Malczewskiego z wierzycielami jego w dniu 25 października przeszłego 1821 roku akcesoryjnie odeszły, zapadłym; że niektórzy z wierzycieli powołują przez zaprzew do teyże sprawy, obce

osoby, niemającej żadnego zgola stosunku z interessami, jaki oni mają do funduszu po zeszytych z tego świata rodzicach moich, a w kolei rzeczy do mnie successora; i w liczbie tych znajdując W. Tomaszewskiego powołanym dla przyswiadczenia o czynnościach zeszytych moich rodziców, jak również o funduszu, jaki po nich mógł pozostać, którego podobalo się tymże wierzycielom niewiadomo z mocy jakiego aktu, nadać mnie za opiekuna i nominować go w głosach swoich, kiedy ten nim nigdy nie był, i nie jest. Takowe powołanie nie tylko żadnym wsparciem do widoków wierzycieli zeszytego oycy mojego być nie może, jako bezdowodne, i bez namysłu uczynione; ale przeciwnie narazi ich na odpowiedź i na powrót kosztów prawnych, za niesłuszną ewokacyą. Mnie niżej podpisanego należy pytać się o funduszu po zeszytych moich rodzicach, mnie informować się o ich czynnościach i interessach, mnie czynić wedle swojego upodobania zarzuty prawne, i moim jest obowiązkiem rzetelnie odpowiadać na wszystko, bom ja sam jeden osiągnął po nich cały fundusz, jako jedyny ich successor, i nie w matoletności będąc, jak rozumieją być wierzyciele, ale w latach prawami oznaczonych, a tem samem wiedzieć o ich interessach do mnie należy, niesłusznie więc ciż wierzyciele nadają mi opiekunów, od których raz już uwolniło mię prawo, jeszcze za życia oycy mojego, niesłusznie szukają obcego przyswiadczenia o czynnościach moich rodziców, i obcey informacyi o funduszu po nich, kiedy je znajdują w osobie mojej, w dowodach na piśmie przed sądem złożonych, a w niedostatku tych, gdzie będzie sprawiedliwość potrzebowała, zastąpię śmiało przysięgą. Nadto oycowi mojemu ani matce mojej, niezbywało naroztropności i znajomości do załatwiania własnych interessów, nie mogli więc od młodych osob zasięgnąć rady, i im się ze swojemi czynnościami zwierzać; i każdy kto znał zeszytych moich rodziców potwierdzi tę prawdę. Wyszukiwania są koleją, obcych osob poświadczenia, nie można inaczej uważać, jak że należności czyli pretensye tychże wierzycieli do funduszu zeszytych rodziców moich stosujące się, są obojętne, i mnie successorowi baczniejszą mieć uwagę wskazują, z tych więc pobudek, poczyniłem za obowiązek uczynić takowe moje oświadczenie, dla wiadomości wszystkich interessowanych stron do funduszu po zeszytych moich rodzicach Andrzej i Anieli Malczewskich, zomieszczając je do Akt publicznych i stwierdzając własney mey ręką podpisem. Działo się w Białymstoku 1822 roku miesiąca lutego 27 dnia.

1go Grenadyerskiego półku oddzielnego Litewskiego Korpusu Podporucznik

Alexander Malczewski.

Roku 1822 miesiąca lutego 27 dnia. Przed Sądem Głównym Departamentu 2go Obwodu Białostockiego stanawszy osobiscie W. Alexander Malczewski Podporucznik półku 1go grenadyerskiego Korpusu oddzielnego Litewskiego niniejsze oświadczenie przez siebie uczynione dla zapisania do Akt podał. Prezydent Franciszek Michałowski. Sowiełnik Paweł Kellner. Sowiełnik Stanisław Oldakowski. Assesor Woyciech Bartochowski.

Jest w Aktach Sądowych świadczę Józef Łuniewski Protokolista zastępujący miejsce Sekretarza.

Roku 1822 miesiąca februaryi 27 dnia. Takowe oświadczenie dozwala się podać do Gazety Kur. Lit. Sowiełnik Stanisław Oldakowski.

2 Roku 1822 marca 9 dnia oświadczenie wspoła z powtórzeniem ostrzeżenia, imieniem WJPahow Janatyłko względem starszeństwa małżeńskiego a Maryanny z Dłuskich jako właścicielki rzeczy Bielińskich Sędziów Granicznych Ptu Lidz. czyni się z następnych pobudek oto: iż co po zakroczoney śmierci Oycy żał. Podczaszego Lidzkiego Dłuskiego wyznaczona opieka nad osobą i majątkiem do mnie Maryanny z Dłuskich Bielińskiej po oycu przypadającym, gdy dostrzegła że bracia moi WW. Wacław kapitan w. polskich, Xawery Sędzia Gran. Lidz., Gaspar porucznik wojsk pol., Jerzy Sędzia Grodzki Lidzki a dopiero Sąd Główny Grodzieński, Paweł Albin i Tadeusz Dłuscy, wszelki majątek ziemny, sumiowny w gotowych pieniądzech i na obligacjach u rozmaitych osob, jakoto JWW. i WW. Tyżkiewicz, Jagmina, Laskowicz, i dalszych innych zostający, tudzież zapasy gospodarskie, i wszelkie dostawki, do władania swojego objawsz, bez wydzielienia schedy dla żał. jako z ogólnych funduszu po oycu, w czwartej części stosownie do brzmienia prawa statutowego należą i należy, całkowitemi podług upodobania rozstrządzali, zapobiegając, aby takowe niebyły uszczuplone, przez zapisane oświadczenie i w Kurjerze Litewskim 1818 roku miesiąca febr. 15 dnia pod N. 39 umieszczone, ostrzegła interessowanych, że scheda żał. nie jest oddzielona i nieoddana, a zatem żadne sumy przez samotdnych obżał. Dłuskich bez dolożenia się opieki odbieraniem być nie mogą. To więc ostrzeżenie iako też sam wyraz sukcesyi, każdego interessowanego uprzedzało, że bez dolożenia się wszystkich właścicieli, żaden fundusz zdeymowany być nie powinien. Gdy dopiero żał. wszedłszy w związki małżeńskie, po wielu uręczeniuach obżał. swojej własności odzyskać nie mógł, przyrzeczona, należąca do procesu w Ziem. Lidzkim, o oddział i oddanie własney schedy, uczyniła dopominek, a tymczasem dowiaduje się, że obżał. niejakiś pomiędzy sobą tranzakcyę poczynił, i nawet na summy jeden drugiemu przelewowy podawaliście, gdyby z powodu takowych przelewów nie zdawało się komu, że i żał. udział oddany, przeto niniejszym oświadczeniem powtarza, że dołgd należney satysfakcyi nieotrzymała, rozpoczęty proces w Ziemstwie Lidzkim popiera, i koleją przepisną o to wszystko, co tylko dla jej wypadu, dopominać się niezamieszka. Takowe oświadczenie z mocy poruczenia podpisuję. Stanisław Bieliński R. Gr. A. S. W.

Roku 1822 miesiąca marca 13 dnia przed Sądem Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie Regent Ziem. Zawileyski Michał Tynkhaus oświadczenie niniejsze do akt podał. Prezydent Adam Dauksza, Józef Horodeński Sędzia. Antoni Pomarnacki Sędzia. Józef Bohusz Regent świadczę że jest w aktach.

Roku 1822 marca 13. Ze takowe oświadczenie może być umieszczone w Kurjerze Litewskim poświadczam, Prezydent Grodzki Wileń. Dauksza.

Arenda Domu.

2. Od Magistratury Powszechny Opieki Litew. Wileńskiej podaje się do wiadomości, iż dom Józefa Doroszkii Kollegskiego Sekretarza w mieście Wileń na ulicy Domikańskiej sytuowany, wypuszcza się w Arędę od daty 23 apryla teraźniejszego roku dla zaspokojenia długu jak też Magistraturze, tak i Szpitala Sgo Jakóba od Doroszkii

należnego, a natym życzący wziąć ten dom w arę-
dę, raczą jawić się do teyże Magistratury Powszecz-
ney opieki z pewnemi ewikcyami na termin:
pierwszy 26 drugi 29, terażniejszego marca, i osta-
teczny 5go dnia następującego miesiąca apryla. Jan
Bernard Inspektor Radca Nadworny i Kawaler.
Radca Tytułarny Pietraszewski Sekretarz.
Naczelnik Stołu Hryniewicz.

P o z e w.

2. Wedle Ukadu Jego Cesarskiej Mości Sa-
mowładującego całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew edyktałny przed Sąd Taxatorsko Ex-
dywizorski w majątności Linkowcu w pcie Upit.
w dniu 18zym maja tego 1822 roku oczewiście od-
bywał się mający, z powodztwa urodzon. Stanisła-
wa Bobana b. Sędziego Ziem. Upitskiego Urodzo-
nym Stanisławowi Eydrygiewiczowi Marszałkowi
Upitskiemu, Teofilowi Chorążemu Woysk pol. i dal-
szemu rodzeństwu Kierbedziom w assystencyi opie-
ki. Kazimierzowi Byetramowi Szamb. b. D. pol., Mi-
chałowi Hrab. Tyszkiewiczowi b. prezesowi Gran.
Gubernial., Antoniemu Granickiemu Sędziemu Gran-
icznemu Upit., Felicyanowi Jatawiec-iemu Skar-
bnemu Upit., Józefowi Niekraszewiczowi, Tadeu-
szowi Giedyminowi, Tyzenhausom, Dobkiewiczowi,
Michałowi Poczetowiczowi, Wincentemu Kozłow-
skiemu, Wincentemu Rymkiewiczowi, Kazimierzo-
wi Dombrowskiemu, Felicyanowi Gadonowi b. Pisa-
rzowi Ziem. Telszew., Filipowi Stanisławowi
Oralskiemu, Czapskiemu, Władysławowi Baczan-
skiemu i dalszym wszelkiego tytułu kredytorom,
tudzież Antoniemu Świętorzeckiemu Sędziemu, An-
toniemu Pietkiewiczowi, Janowi i Stefanowi Nie-
kraszewiczom, Antoniemu Giedyminowi, Nerauszowi
Daukszy, Maciejowi Burneykowi, Wincentemu Kir-
kile, Maciejowi i dalszym braciom Hryhorowiczom,
Ludwikowi Luknerowi, Marcinowi i Helenie Wol-
framom, Michałowi Grygorowiczowi, Piotrowi
Kwantowi, Janowi Wichmanowi, Piotrowi Andr-
jówowi, Antoniemu i Maryannie Mieszkowskim, Mi-
chałowi i Angeli Rocyewiczom, Staro-Zakonnym
Leybie Abramowiczowi, Boruchowi Eliaszewiczowi
Eliaszowi Mendelowiczowi, Wigderowi Markowi,
czowi, Abramowi Ickowiczowi, Misselowi Leybo-
wiczowi oraz dalszym debitorom, niemniej Jano-
wi Sokolowskiemu Komornikowi Rossieł., Pawło-
wi i Jerzemu Dyakiewiczom, Franciszkowi i samey
Jmć Łopacinskiemu Sędziom Ziemskim Upit., Igna-
cemu Bobanowi Staroście Jankunskiemu, Alexan-
drowi Bobanowi Szambel. b. D. pol. napastnē for-
mującym stosunki, z referencyą do złożyć się ma-
jących w sprawie dowodów, a mianowicie oto. Ma-
jątek Linkowiec w pcie Upit. położony dziedzic-
twem do żalującego Bobana należący, skutkiem u-
czynionego w roku 1821 oświadczenia, na satys-
fakcyą kredytorom oddany został. W roku 1821
decembra 9 dnia w Ziemstwie Upit. naznaczająca
Taxę i Exdywizyą rzeczzonego majątku, zakroczyła
remissa, za którą nastąpił zjazd pierwszy Sądu
Exdywizorskiego, po załatwieniu wstępnych czynno-
ściów, ostateczne ukończenie dzieła Exdywizyjne-
go do dnia 1 maja odroczone zostało, ponieważ de-
kretem odkładowym zalecono wszystkim kredyto-
rów, jako też i debitorów przez pozew edyktałny do
Sądu Exdywizorskiego pociągnąć; przeto w stosun-
ku do tego postanowienia. Żalujący wszystkich wie-
rzycieli i dłużników swoich do rzeczzonego Exdy-
wizorskiego Sądu pozyskując, następne zakłada
prośby naprzód Sądzenia za złożyć się mającemi
inskrypcyami na dłużnikach summ kapitałnych z
procentami i expensami prawnymi, i onych przy-
łączenia do ogólnej masy pod konkurs oddanej.
Ponwtoże okalkulowania ściśłego z dowodami praw-
nemi i kwitami pretensyów kredytorskich, decydo-
wania przysięgi, że nad prawny siódmy nie pobie-
rali procent, a którzy w tym punkcie okazać się
bydź winnemi, postąpienia z niemi podług prawa
w detrunkacie części kapitałowe. Potrzebie nakaza-
nia Komornikowi Janowi Sokolowskiemu aby map-
pę zamienną, z Urodz. Podoleckim w roku 1817
sporządzoną, natychmiast do Sądu Exdywizorskie-
go złożył lub decydowania powrotu rubli srebr. 20
z procentami za zrobienie tej mappy wziętych.

Poczwarte skutkiem dokumentu z Urodzonym Dya-
kiewiczem zawartego, pozwani Dyakiewiczowie
mieć powinni tylko część szóstą Sygaliszek, reszta
zaś jak jest niesprzeczną własnością Bobana, tak
też ona należeć powinna do Exdywizyi. Popięte
po śmierci Pisarzowej Gadonowej obżał. Łopaciń-
scy rozmaity ruchomość z Linkowca zabrali, na-
kazania przeto, aby natychmiast też ruchomość po-
dług rejestru na Sądzie Exdywizorskim pierwszo
zjazdowym okazywanego, pod przysięgą do masy
Exdywizyjney złożyli. Pozostałe skasowania wszel-
kich nieprawnych pretensyów tak przez kredyto-
rów, jako też przez obżał. Alexandra Bobana do
funduszu żalującego regułowanych. Nakoniec
wskazania tego, co z natury sprawy wypływa.

Roku 1822 miesiąca februaryi dnia 28. Wo-
żny świadczę, iż kopie tego pozwu z powodztwa
WJPana Stanisława Bobana b. Sędziego Ziem.
Upit. kredytorom i debitorom jedynym do drzwi Są-
dowych w Poniewieżu, przybitem, innym oczewisto
wręce podałem i o terminie stawania w Sądzie Ex-
dywizorskim w majątności Linkowcu w powiecie
Upit. w dniu pierwszym maja tego 1822 roku za-
powiedziałem. Mikołaj Pławinski Wożny Ptu
Upitskiego.

Roku 1822 miesiąca marca 1 dnia. Przed
Aktami Ziemskiemu ptu Upit. Wożny relacyą po-
zwu tego urządzenie zeznał. Przyjąłem Dyoni-
zy Paskoczyn Ziemski ptu Upit. Regent.

Takowy pozew w Kuryerze Litewskim druko-
wany być może poświadczam Prezydent Ziemski
Upit. Jan Olechnowicz.

Oświadczenie.

3. Roku 1822 miesiąca marca 3 dnia. Oświad-
czenie imieniem W. JP. Jana Łaskowicza Szam-
belana b. Dworu Polskiego, przeciwko WW. JPan-
om Wincentemu Tytułarnemu Sowietnikowi oy-
cowi, wybywcy folwarkow Hermaniszek i Staro-
sielszczyzny w Powiecie Oszmieńskim leżących,
Ignacemu i Hipolitowi synom Święcieckim, Wi-
ktoryi z Baykowskich Żyżemskiej b. Sędzinie
Grodz. Mińskiej, Kazimierzowi Sadowskiemu Skar-
bnikowi Inflantskiemu z powodu obżałowanego
Święcieckiego, niesłuszną pretensyą do żalującego
roszczącymi i dekreta uzyskującym, a mianowicie
oto: iż obżałowany Wincenty Święciecki, wybywca
rzeszczonych folwarkow, ukrywszy wszelkie swoje
działania, z zesła swą żoną Kasyldą Żyżemską, i
jey matką a swoją teścią Wiktoryą Żyżemską Sę-
dżiną, niepodawszy żalującemu tabelli swych kre-
dytorów i pretensorów, niepopłaciwszy zdawna za-
ległych podatkow Skarbowych, zatrzymawszy u
siebie aż dotąd, wszelkie dokumenta juris haeredi-
tatis possessionis, a nadewszystko graniczne, które
w przeciagu trzech miesięcy, prawem wieczystem
żałującemu oddać obowiązzał się, przez co narazi-
ł się żalującego, na znaczne straty i expensa pro-
cederowe w różnych subselliach, jakoto w Są-
dach Granicznych i Niższych Ziemsk. Oszmień-
skiego i Wileńsk. powiatów, a mianowicie w
Ziem. i Grodzie Oszmień. zawsze mając się nie-
stannie i ultymarnie będąc zkondemnowanym, za
obligiem sobie wydanym, uprzednio zamanifesto-
wanym, i przez Gazety Kurjera Litewskiego trzy-
krotnie opublikowanym, nielegalnie w roku idą-
cym pozwał żalującego do Grodu Powiatu Za-
wileyskiego, pomimo konstytucyą roku 1766, któ-
ra pozwala tylko Grodom sądzić sprawy za obli-
gami między żyjącymi osobami, i te któreby taxy
dobr za sobą niepociągaly. Z jakiego powodu ża-
lujący zmuszony został oświadczyć taxę exdywi-
zyą rzeczonych folwarkow Hermaniszek i Staro-
sielszczyzny w powiecie oszmieńskim leżących, i
w tym celu obżałowanego Święcieckiego i jego sy-
now, tudzież Sędżinę Żyżemską i Kazimierza Sa-
dowskiego, pozwał do sądu Głównego zgo Depar-
tamentu Gubernii Wileńskiej, dla uzyskania taxy
i exdywizyi, i też pozwy na dniu 24 februaryi idą-
cego roku, jako niemającym osiadłości ziemney w
cey Gubernii, do drzwi sądowych przybieć i przed
Aktami Grodz. Oszmieńskimi zeznać zalecił, o
żym obżałowanych i dalszych wszystkich kre-
dytorów i pretensorów realnych pozwanych, przez
)14

Gazetę Kuryera Litewskiego trykrotnie zawiadomić postanowił. Jan Laskowicz Szamb. b. D. Pol. Roku 1822 miesiąca marca 3 dnia przed Aktami Ziemskimi Ptu Wileńskiego stawając osobicie W. JP. Jan Laskowicz Szambelan b. dworu Polskiego, takowe Oświadczenie wpisać do protokołu podał i w onym własnoręcznie podpisał.

Przyjął Jan Zienkowiez Wileń Ziem. Regent. Roku 1822 marca 4 dnia: Takowe oświadczenie Redakcyja może przyjąć i w Kuryerze umieścić. Sędzia Ziemski Wileń. Jan Pisanka.

Sąd Exdywizorski.

3. Sąd Exdywizorski w majątku Widuklach JW. Strażnika Gielguda exystujący, lubo przez awizacyą w Kuryerze Litewskim dnia 4 februa. zamieszczoną zawiadamiał strony, iż w dniu 20 tegoż miesiąca february, w oczewistą namowę sprawę więc usiłował, wszakże mimo największą troskliwość Sądu, gdy strony ledwo wtymże dniu 20 zaczęły wchodzić z pretensjami a nadto gdy pryncypalnie przyporuczoną jest temuż Sądowi uczynić familiarne rozliczenie między bracią JW. Gielgudami, a które jako wrzeczy zadawnione bez uprzedniej komportacyi dostatecznym być nie może, jakowe zaś komportacya gdy mimo rezolucye Sądowe ledwo wcześci przez JW. Marszałka Gielguda i to po terminie 20 february złożona została, po upływie tygodniowym czasu, gdy przez podaną prośbę na Imię Monarsze do Sądu udzielenia jeszcze tygodnia ze strony tegoż JW. Marszałka Gielguda proszono, a między tym gdy ze strony massy JW. Strażnika Gielguda w celu zwiększenia funduszu dla wierzycieli wniesiono prośbę o odbycie aktów tak z tradycyjnego posesora W. Mikuckiego, jako też i z pobieranych dotrą z majątku pojezuickiego Zydyk w zarządzeniu JW. Marszałka Gielguda będącego, przeto Sąd Exdywizorski uważając być nieodmiennym swym obowiązkiem przed oczewistą uzupełnić to wszystko, cokolwiek powiększać masę funduszu Debitora, i wyświecić rozrachunkową familiarną sprawę z tego względu, mimo wydaną uprzednią awizacyą, mimo chęć naysilniejszą pospieszania w czynnościach Sądowych, przymuszonym został, żądane akta zdecydować, i na odbycie onych stosownie do prośby strony dzień 15 maja przeznaczyć, w jakowym terminie po spełnieniu aktów że bez żadnych odkładów sprawę w oczewistą weźmie namowę, wszystkie interessowane strony przez niniejszą trykrotną awizacyą zawiadamia 1822 r. febr. 28 d. w Widuklach N. 5.

Prezes Ziem. Zawil. i Exdywizyi Dowgiałło, Sędzia Ziem. Oszm. Exdywizor Jankowski Kawaler Legii honorowej, Sędzia Ziemski Kowiński Szymon Kulwiec, Ziemski Ptu Wilkom. Regent Michał Grądzki.

Przedaż domu.

Dom JPanów Szewembergerów, na rogu Ulicy Tatarskiej przeciw Klasztoru s. Ignacego pod N. 673 jest do sprzedania, ktoby sobie życzył nabyć niech się zgłosi do właściciela tegoż domu, który zostaje w Apteczce Zielona zwany.

Jan Szewembergier.

Wezwanie Bogumily Kilczewskiej.

2 JW. Zarządzający ministeryum spraw wewnętrznych przestął do JW. Zarządzającego Guberniją Wileńską, kopiją testamentu zmarłego w Presburgu szlachcica Polskiego, Ludwika Kilczewskiego, cały swój majątek zapisującego siostrze swojej Bogumile Kilczewskiej, mieszkającej we wsi zwanej Giry, o mil 15 od Wilna: a że nie jest wyrażono w jakim mianowicie powiecie, wieś Giry leży; przeto z polecenia JW. Za-

ządzającego Guberniją obwieszcza się pominona Bogumila Kilczewska, ażeby o miejscu swojego przemieszkowania doniosła Niższemu Sądowi Wileńskiemu, do którego i kopija rzeczzonego testamentu jest przestana.

3 Gdy na przeznaczony w dniu 10 lutego r. t. ostatni termin licytacji do wzięcia jeziora Bobrowickiego w arędę nikt nieprzybył, przeto Izba Skarbowa Litewsko Grodzieńska ogłasza niniejszem nowe terminy: pierwszy dnia 10 drugi 15 i trzeci ostateczny 25 czerwca t. r. 1822 roku; w których terminach wszyscy życzący wziąć to jezioro w dwónastoletnią dzierżawę, raczą sami lub przez plenipotentów zgłosić się do tejże Izby Skarbowej, z odpowiedniemi kaucjami.

Jezioro Bobrowickie w powiecie Słonimskim położone i przynoszące według lustracji rocznego dochodu rubli sr. 75 kwestyonowane było dotąd przez sąsiadującego Tytularnego Sowiennika Marcinkiewicza, lecz dopiero skutkiem Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 30 stycznia r. t., za N. 1865 nadesłanego, przez zatwierdzenie linii demarkacyjnej 1792 roku między Mińską a Grodzieńską Guberniją, przyznane jest aktualną skarbową własnością i bez żadnej od nikogo przeszkody posiadawanem być może. Działo się na Seesji w mieście Guberskiem Grodzie dnia 3 marca 1822 roku.

Radzca Izby Skarbowej Antoni Symonolewicz. Sekretarz wydziałowy Dolński.

Przedaż Majątku.

2. W Powiecie Kowieńskim, między Kownem a Kieydanami w odległości mil dwóch od Kowna, nad rzeką splawną Niewiażą, jest do przedania majątek, zawierający w sobie folwark krescencyjny, dymów osadnych 23, grunta dobre, łąk dostatek, lasu także nad samą rzeką splawną Niewiażą wlok 20 kilka. Cały ten majątek jest w jednym obrębie, bez żadnych szachownic, granice jego ze wszystkich stron spokojne, akterstwo i ewikcyja od długów wskazaż się naysprawniejszej: ktoby życzył weyść w układ nabycia, raczy się zgłosić do niżej podpisanego, który mieszka w Wilnie na ulicy Bernardyńskiej, w domu Hrabiego Olizara pod N. 149. Józef Karczewski.

Arenda Domów.

3. Skutkiem postanowienia Kollegium Ewangelickiego Wileńs. wypuszczone zostaną przez publiczną licytacyą, domy do funduszu Kościoła Ewangel. należące na ulicy niemieckiej pod N. 364 i 370 obok tegoż Kościoła sytuowane, tudzież dworek na zaulku od Wileńskiej do Tatarskiej ulicy prowadzącym położony, w trzyletnią arędowną posesyją, od Sgo Jerzego roku terazniejszego. Życzący weyść w układy, zechcą się zgłosić z należnymi dowodami do tegoż Kollegium; sessye przy kościele odbywającego, w dniach 15, 22, i 29 terazniejszego miesiąca marca 1822 po południu o godzinie 3ciej. Z polecenia Kolleg. Ewangel. Wileń. za Sekretar. K. Sztral.

Wyjeżdża za granicę.

2. Do Austrii, Prus, i Saksonii Prużańskiego i gildyi kupca Beniamina Jckowicza Perlstetyna Kommissyonery, Wileński 3 gildy kupca Morduch Szlomowicz Maizel, z Szewelem Leybowiczem Szlozbergiem, i furmanem Zelmanem Jckowiczem Iflandem na miesiąc dziesięć.

2. Kowiński mieszkaniiec Elias Hirs Abełowicz Salowieycz, wyjeżdża do Prus i Saksonii na miesiąc dziesięć.

3. Do Prus, do miasta Królewca, Wileński Obywatel Szlachcic Tomasz Dabrowolski, z Szlachcicem Wincentym Galkozkim na miesiąc sześć.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Stwierdzenia w powiecie.
	dnia 15 średnia	27 cal. 9,0 lin.	+ 3,08 stopni	Północ. Zachodni	Pogoda
	dnia 16 średnia	27 — 9,75 —	+ 4,66 —	Poludn. Zachodni	Pochmurno
	dnia 17 godz. 6	27 — 7,6 —	+ 4,5 —	Poludniowy	Pochmurno